GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 75 | Częstochowa, niedziela 13 maja 1945 roku. | Rok I.

Likwidacja resztek wojsk niemieckich

MOSKWA (Polpress). — Dnia 11 maja wojska Frontu Leningradzkiego przejmowały w dalszym ciągu oddziału kurlandzkiej grupy wojsk niemieckich, która poddała się. Od 9 do 11 maja poddało się 133 tysiące niemieckich żołnierzy i oficerów i 14 generałów. W liczbie wziętych do niewoli generałów znajdują się: dowódca 563 dywizji piechoty gen.-por. Neumann, dowódca 87-mej dywizji piechoty gen.-por. Stuchwitz, dowódca 30-tej dywizji piechoty gen.-maj. Hentze, dowódca 263-ej dywizji piechoty gen.-maj. Heman, dowódca 24-tej dywizji piechoty gen.-maj. Bart — Wzięto następującą zdobycz: 75 samolotów, 244 czołgi i działa szturmowe. 948 dział polowych, 323 miotacze min, 2.932 karabinów maszynowych, 4.130 karabinów i automatów, 130 pancernych wozów transportowych, 3.478 samochodów, 215 ciągników, 223 radiostacje, 3.332 wozy z materiałami wojennymi i 11.280 koni.

Przyjmowanie i obliczanie jeńców trwa nadal. Wojska Frontu oczyściły zupełnie półwysep Kurlandzki, wybrzeże Zatoki Ryskiej i Morza Bałtyckiego.

Wojska III-go Frontu białoruskiego zakończyły przyjmowanie oddziałów niemieckich, które skapitulowały w rejonie ujścia Wisły i oczyściły zajęte terytorium z drobnych grup i pojedyńczych żołnierzy przeciwnika. Przyjęto ogółem ponad 20.000 jeńców, w tej liczbie 3-ch generałów. Wzięto następującą zdobycz: 50 samolotów, 20 czołgów, 300 dział polowych, 134 miotacze min, 2.500 karabinów maszynowych, 15.000 karabinów i automatów, 53 pancerne wozy transportowe, 5.912 samochodów. 30 radiostacyj i 1.570 koni.

Wojska II-go Frontu Białoruskiego przejmowały w dalszym ciągu niemieckie oddziały, które skapitulowały w rejonie ujścia Wisły, na wschód od Gdańska i na półwyspie Helskim. Od 9 do 11 maja poddało się 35.000 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 7-miu generałów, a między nimi, prócz wymienionych wcześniej, dowódca 12-tej dywizji wojsk lotniczych gen.-por. Schipper. Oprócz tego na wyspie Bornholm wzięto 12.000 jeńców, z komendantem wyspy gen.-por. Wutmannem. Wojska radzieckie zajęły wyspę Bornholm.

Wojska I-go Frontu Ukraińskiego dnia 11 maja ścigały wojska niemieckie marsz. polnego Schörnera, które odmówiły kapitulowania, a posuwając się naprzód, zajęły na terytorium Czechosłowacji miasta: Siegle, Krelowice, Rakownik, Kładno, Briandic, Chmielnik i Lisa na Łabie, Mułada, Bolesław, Dubrowice, Bousow, Jiczyn, Gorzyce, Jermien.

Wojska Frontu w rejonie Kamienicy Saskiej (Chemnitz) i Rokiczan (na wschód od Pilzna), połączyły się z wojskami amerykańskimi. Od 9 do 11 maja wojska Frontu wzięły do niewoli 121.660 niemieckich żołnierzy i oficerów, poddających się luźnymi grupami oraz 7-miu generałów. Między wziętymi do niewoli generałami znajdują się: dowódca 30-tej dywizji piechoty gen.-por. Kämpf, kierownik Instytutu naukowo-badawczego lotnictwa gen.-por Stuberach, komendant miasta Kłacka gen.-maj. Petsch oraz kierownik oddziału budowlanego gen.-maj. Herman Bäcker. Na 5-ciu lotniskach niemieckich wojska Frontu wzięły 272 samoloty.

Wojska IV-go Frontu Ukraińskiego ścigając uciekające na zachód grupy wojsk niemieckich feldmarszałka Schörmera, zajęły na terytorium Czechosłowacji miasta: Kolin, Bydzsol, Mestec, Kralowe, Chłumiec, Puszno i Góra. Obliczono następującą zdobycz: 127 czołgów, 820 dział polowych, 509 miotaczy min, 1.700 karabinów maszynowych, ponad 15.000 karabinów i automatów, 6.000 wozów z materiałem wojennym, 3.700 wagonów kolejowych i 500 koni.

Wojska II-go Frontu Ukraińskiego ścigały naruszające warunki kapitulacji grupy wojska feldmarszałka Förnera, generała Wellera i posuwając się naprzód zajęły na terytorium Czechosłowacji miasta: Chodeborz, Ledetz, Właszyn, Bystrzyce, Milicyn, Destebnic, Tabor, Pegrzymow i Sobiesław. Wojska Frontu połączyły się z wojskami amerykańskimi w rejonie na północny zachód od miasta Czeskie Budejowice. Równocześnie na południowy wschód od tego miasta wojska Frontu, posuwając się naprzód, zdobyły na terytorium Austrii miasta: Gmünd, Weitra, Zwettl, Ottenschlag i połączyły się na południowy wschód od Linzu z wojskami amerykańskimi.

Od 9 do 11 maja wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 92.000 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 8-miu generałów.

Wzięto następujące zdobycze wojenne: 40 samolotów, 107 czołgów i dział szturmowych, 175 dział polowych, 468 samochodów, 1.560 podwód z materiałem wojennym, 430 wozów kolejowych.

Wojska III-go Frontu Ukraińskiego w dniu 11 maja ścigały cofające się na zachód wojska niemieckie i w wyniku pomyślnych operacyj zmusiły znaczną część wojsk przeciwnika do złożenia broni.

Według pobieżnych danych wojska Frontu od 9 do 11 maja wzięły do niewoli ponad 106 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 5-ciu generałów. Wzięto następującą zdobycz: 238 samolotów, 214 czołgów i dział szturmowych, 1.252 działa polowe, 212 miotaczy min, 12.000 karabinów maszynowych, 25.000 karabinów i automatów, 5.600 samochodów, 214 parowozów, 5.260 wozów kolejowych, 2.570 wozów z materiałem wojennym i 2.690 koni.

Razem od 9 do 11 maja na wszystkich frontach wzięto do niewoli ponad 560.000 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 45 generałów.

Pogoń za Himmlerem

LONDYN. — Z Londynu donoszą, że wojska sojusznicze ścigają Himmlera

DZIENNIKI ANGIELSKIE O GOERINGU

LONDYN (Polpress). — Dzienniki angielskie zamieściły fotografię Goeringa, który, obwieszony orderami hitlerowskimi, pozował dziennikarzom z zadowolonym uśmiechem na twarzy. Jeden z dzienników domaga się traktowania Goeringa nie jako jeńca wojennego, lecz jako zbrodniarza wojennego. Goering patronował przestępcom z Luftwaffe, którzy bombardowali ludność cywilną. Goering jest jeduym z twórców Trzeciej Rzeszy. Goering był najbliższym współpracownikiem i zastępcą Hitlera.

QUISLING PRZED SĄDEM

OSLO. — Dziś przed sądem w Oslo rozpoczął się proces przeciw Vidkunowi Quislingowi, którego nazwisko jest symbolem współpracy z Niemcami i zdrady własnej ojczyzny.

Jego współpracownik Jonas Lie znajduje się pod kontrolą policyjną. Radio moskiewskie podaje. że niemiecki komisarz Norwegii Józef Terbowen i szef gestapo Redjes popełnili samobójstwo.

OKRĘTY NIEMIECKIE WCIĄŻ SIĘ PODDAJĄ

LONDYN. — Do portów brytyjskich zawinęło 9 okrętów wojennych nieprzyjaciela i coraz to nowe łodzie podwodne niemieckie z wywieszonymi białymi flagami. poddają się władzom angielskim.

SPOTKANIE ARMII CZERWONEJ Z ARMIĄ ANGIELSKĄ

LONDYN. — 8-ma armia brytyjska połączyła się z Armią Czerwoną w rejonie Grazu na terenie Austrii.

Depesza polskich dostojników do Marszałka Stalina

WARSZAWA. — Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut, premier Rządu Tymczasowego ob. Osubka - Morawski oraz marszałek Michał Rola - Żymierski wysłali depeszę gratulacyjną z powodu zakończenia wojny i kapitulacji Niemiec do Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Marszałka Józefa Stalina.

„W związku ze zwycięskim zakończeniem wojny z hitlerowskimi Niemcami. zasyłamy Panu i całemu Narodowi Radzieckiemu najgorętsze gratulacje i pozdrowienie.

Wierzymy głęboko, że zwycięstwo odniesione dzięki Związkowi Radzieckiemu oraz dzięki jedności państw sojuszniczych, walczących z hitleryzmem, jeszcze bardziej wzmocni braterstwo i przyjaźń naszych narodów.

Nierozerwalna przyjaźń łączy nas ze Związkiem Radzieckim, który wyciągnął do nas bratnią rękę pomocy i wygnał z naszych ziem niemieckiego zaborcę.

Dumni jesteśmy, że wojsko Polskie wzięło udział w zniszczeniu Niemiec faszystowskich.

Przyjaźń między naszymi narodami bez wątpienia pomoże nam w osiągnięciu trwałego pokoju.

Prezydent K. R. N. *B. Bierut.*
Premier *E. Osubka-Morawski*
Marszałek Polski *M. Rola-Żymierski.*

Warszawa 9 maja 1945 r.

*

W odpowiedzi na telegram polskich mężów stanu Przewodniczący Rady Kom. Lud. ZSRR Józef Stalin nadesłał następującą depeszę:

„Proszę Panów przyjąć moje podziękowanie za Ich przyjacielską gratulację z powodu zwycięstwa nad wrogiem — imperializmem niemieckim.

W imieniu Związku Radzieckiego i własnym pozdrawiam Naród Polski, który również przyczynił się do wywalczenia tego zwycięstwa.

Przesyłam życzenie Panom i Narodowi Polskiemu odrodzenia silnej, niezależnej i demokratycznej Polski.

Podpisano: *Józef Stalin.*

—o—

RATYFIKACJA UMOWY POLSKO-RADZIECKIEJ

MOSKWA. — Agencja TASS donosi, że Prezydium Najwyższej Rady Kom. Lud. w ZSRR ratyfikowało umowę o przyjaźni wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską, podpisaną 21 kwietnia 1945 r.

GŁOS BIAŁORUSI O UKŁADZIE POLSKO-RADZIECKIM

MOSKWA (Polpress). — Poseł Białorusi republiki radzieckiej Natalewicz wygłosił przemówienie na XI-ej sesji budżetowej ZSRR, w którym m. in. powiedział: Naród białoruski gorąco przychyla się do zawartych ostatnio układów o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między ZSRR, Jugosławią i Rzeczypospolitą Polską.

Europa święci dzień zwycięstwa

SOFIA. — Premier Bułgarii Kimon Georgiew wygłosił w radio przemówienie, w którym w imieniu narodu bułgarskiego wyraża podziękowanie całemu światu, a szczególnie Armii Czerwonej za wyzwolenie. Wdzięczność narodu bułgarskiego jest tym większa, że już 9 września 1944 roku Bułgarzy wyzwoleni zostali spod jarzma hitlerowskiego. W chwili obecnej Bułgaria pragnie wnieść również swój skromny udział do dzieła odbudowy Europy.

RADOŚĆ W SOFII

SOFIA (Polpress). — W Sofii ludność z entuzjazmem powitała wiadomość o kapitulacji Niemiec. We wszystkich dzielnicach miasta odbyły się masowe demonstracje i wiece. Dzień 9 maja ogłoszony został jako święto zwycięstwa.

PRZEMÓWIENIE MARSZ. TITO

BELGRAD (Polpress). — Po ogłoszeniu wiadomości o zakończeniu wojny ludność Belgradu urządziła pochody i wznosiła okrzyki na cześć armii jugosłowiańskiej, Armii Czerwonej oraz armij sprzymierzonych. Do manifestantów wygłosił przemówienie marszałek Broz-Tito, który oświadczył m. in.: Niemcy skapitulowały, faszyzm został rozbity wspólnym wysiłkiem sprzymierzonych. Nigdy już nie wolno dopuścić do tego, by powstał nowy obóz śmierci jak Majdanek, Jascinowac. Jugosławia odrodziła się na nowych podstawach jako państwo demokratyczne i federacyjne. Braterstwo i jedność narodów jugosłowiańskich jest warunkiem pomyślnego rozwoju.

DEMONSTRACJE W RZYMIE W ZWIĄZKU Z KAPITULACJĄ

MOSKWA (Polpress). — Korespondent agencji TASS donosi, że w związku z kapitulacją w Niemczech odbyła się w Rzymie demonstracja, w której wzięło udział około 30.000 członków komunistycznej, socjalistycznej, chłopsko-demokratycznej i republikańskiej partyj.

STOLICA RUMUNII ŚWIĘCIŁA DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

BUKARESZT. — Rząd Rumunii ogłosił dzień 9 maja dniem zwycięstwa. W Bukareszcie o godz. 2-giej po poł. zabrzmiały syreny odwoławcze — znak zakończenia wojny. W centrum miasta odbyła się parada rumuńskich i radzieckich wojsk oraz demonstracje ludności z udziałem 150.000 osób. Obecny był król Rumunii oraz członkowie rządu.

ORĘDZIE RZĄDU AUSTRIACKIEGO

WIEDEŃ (Polpress). — Rząd Tymczasowy Austrii zwrócił się z orędziem do wszystkich Austriaków. W orędziu tym czytamy między innymi: „Naród Austrii z radością wita pokój i dziękuje wielkim mocarstwom sojuszniczym za to, że przyśpieszyły uwolnienie Austrii od panowania niemieckiego".

—o—

Z Dalekiego Wschodu

WASZYNGTON. — Jak donosi główna kwatera gen. Mac Arthura, wojska amerykańskie opanowały już ¾ terenu wyspy Okinawa. Amerykańskie bombowce. atakujące okręty japońskie, zrzuciły dotąd podczas walk 2 miliony ton bomb.

Admirał Nimitz oświadczył, że zorganizowany opór wojsk japońskich na Pacyfiku przestał istnieć.

Zespoły samolotów sojuszniczych dokonały nalotów na lotniska japońskie na wyspie Borneo.

WOJNA NA OCEANIE SPOKOJNYM

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że Dowództwo Sztabu Sił Sprzymierzonych w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego ogłosiło, że wojska amerykańskie opanowały zatokę Dawao (wyspa Mindanao) i wylądowały na wyspie Sainar. Oddziały amerykańskie posunęły się naprzód w środkowej części wyspy Luzon i kontynuują likwidację resztek wojsk japońskich w północnej części tej wyspy. Na wyspie Taracan wojska australijskie kontynuują natarcie i posunęły się naprzód.

DZIAŁALNOŚĆ LOTNICTWA AMERYKAŃSKIEGO

NOWY JORK (Polpress). — Ministerstwo wojny Stanów Zjednoczonych donosi, że 10 maja ponad 400 ciężkich bombowców dokonało nalotu na obiekty przemysłowe na wyspie Hon-sziu (Japonia) oraz na urządzenia lotnicze na wyspie Kiu-Sziu (Japonia.

OKRĘTY JAPOŃSKIE TONĄ

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS podaje do wiadomości z Londynu, że na południowo-zachodnim Oceanie Spokojnym w ciągu 4-ch miesięcy samoloty sojusznicze zatopiły szereg statków japońskich.

Po klęsce Niemiec

WSPÓLNA EKSPLOATACJA ZAGŁĘBIA SAARY

PARYŻ. — Zagłębie Saary będzie eksploatowane wspólnie przez dowództwo sojuszników i rząd francuski, lecz po wojnie całe Zagłębie przejdzie całkowicie pod administrację rządu francuskiego.

PRODUKCJA POKOJOWA W ANGLII

LONDYN. - Brytyjski minister produkcji oświadczył, że Wielka Brytania przejdzie wkrótce na produkcję pokojową.

KOORDYNACJA TRANSPORTÓW

LONDYN. — Niektóre państwa uzgodniły koordynację transportów na lądzie i morzu w Europie.

L. 0.5250

Strona wojskowa klęski wrześniowej

Rządy sanacyjne trzymały społeczeństwo polskie w nieświadomości grożącego Polsce niebezpieczeństwa. Długie lata rządów sanacyjnych, zgubnej polityki zagranicznej i wojskowej doprowadziły do klęski wrześniowej 1939 r.

Nie zawiódł żołnierz, nie zachwiał się naród, natomiast sanacja podcięła walkę zbrojną u podstaw, zmieniając wojnę w piorunującą katastrofę.

W interesie narodu polskiego leżało najprędsze zawarcie sojuszu wojskowego z państwami demokratycznymi: ZSRR, W. Brytanią i Francją.

W kwietniu nad polską granicą stało 7 dywizji niemieckich. 28. VI. 1939 Hitler wypowiedział pakt o nieagresji z Polską.

W tym czasie ZSRR występuje z propozycją sojuszu wojskowego między Polską, Francją, Anglią i ZSRR, ale rząd sanacyjny odrzuca propozycję pomocy ZSRR. Ze strony Anglii i Francji nie była możliwa żadna natychmiastowa pomoc faktyczna. I rzeczywiście. Żadnej pomocy Polska od tych państw nie otrzymała. W ten sposób przez odmowę reakcyjnego rządu sanacji Polska była izolowana wobec grożącego niebezpieczeństwa ze strony potężnej siły Niemiec.

Jasne jest, że właśnie zdradziecka polityka sanacji profaszystowskiej, polityka niechęci i wrogości wobec ZSRR doprowadziła Polskę do katastrofy.

Armia Polska wbrew zapewnieniom rządu sanacyjnego nie była w 1939 przygotowana do wojny z Niemcami. Armia polska była zorganizowana i uzbrojona w przestarzały sposób. 16 hitlerowskim zmotoryzowanym dywizjom z 4.200 czołgami mogliśmy przeciwstawić tylko 200 lekkich czołgów. Przy czym czołgi polskie były uzbrojone tylko w karabiny maszynowe i czołgom działowym nie mogły się oprzeć. Mieliśmy zaniedbane lotnictwo: 377 samolotów przeciw 4000 samolotów niemieckich...

W skład zmotoryzowanej armii polskiej wchodziła jedna brygada zmotoryzowana i 2 pułki zmotoryzowanej artylerii. Zbytecznie natomiast utrzymywano kosztowną kawalerię.

Siła ognia artyleryjskiego polskiej dywizji piechoty była do trzech razy mniejsza od siły ogniowej dywizji niemieckiej. (36 dział na 106). W działach ciężkiego kalibru stosunek jeszcze gorszy. Słabe były dywizje polskie pod względem uzbrojenia w moździerze, broń pancerną, lotniczą i maszynową. Zdarzało się, że i do tego skromnego uzbrojenia brakowało amunicji.

Od strony Niemiec Polska nie miała żadnych umocnień, oprócz rejonu fortyfikacji na Śląsku i kilku punktów umocnionych nad Narwią i Biebrzą jak Ossowiec i Wizna.

Armia nie była szkolona do walki z czołgami, dowódcy nie umieli kierować współczesnym bojem, w ramach pancernej i zmotoryzowanej broni. Obniżając zdolność bojową wojska, sanacja prowadziła w armii ciasną politykę reakcyjnego partyjnictwa, sprzecznego z interesami narodu, przeto część oficerów zarażona przez sanację faszyzmem nie była zdolna do walki z niemieckim faszyzmem-hitleryzmem. Sanacja używała również wojska jako narzędzia w rozgrywkach politycznych. Wojskiem zmuszało się posłów z opozycji do uległości, wojska używano do tłumienia demonstracji chłopskich i strajków robotniczych. Przy pomocy wojska przeprowadzano pacyfikację Ukraińców i Białorusinów. Opornych wojskowych usuwano na inne stanowiska.

Niemiecki plan operacyjny w 1939 r. był bardzo prosty i zarazem obliczony na słabość polskiej obrony. Dwie grupy armii, jedna działająca z południowego-zachodu, i druga z północnego-zachodu i z północy wdarły się przy pomocy kolumn i lotnictwa w głąb Polski, zarazem idąc sobie na spotkanie. Te dwa kliny rozczłonkowały i rozbiły armię polską. Północna grupa armii gen. Bocka uderzyła z niemieckiego Pomorza i Prus Wschodnich i wtargnęła do Modlina i Warszawy. Południowa grupa armii gen. von Rundstaedta idąc z niemieckiego Śląska i Słowacji uderzyła na linię Częstochowa — Warszawa.

W Karpatach walczyły oddziały „sprzymierzonych" z niemcami faszystów słowackich.

Sztab polski na ogół przewidział kierunek i rozmiary uderzeń niemieckich... Tym dziwniejsze i niezrozumiałe były plany organizacji, które Rydz-Śmigły rozesłał do poszczególnych armii i grup operacyjnych. Zostało stworzonych 7 armii i grup operacyjnych: grupa Narew, armia Modlin, Pomorze, Poznań, Łódź, Kraków. Następnie utworzono już dorywczo jeszcze dwie grupy: Grodno i Karpaty.

Oprócz tego 3 grupy miały stanowić obwody naczelnego dowództwa. I tak mimo przewidywania, że wróg uderzy tylko w 2-ch zasadniczych kierunkach utworzono aż 12 jednostek operacyjnych polskich. Armie te miały bronić t. zw. „zasadniczej linii obronnej" wzdłuż całej granicy północnej, zachodniej i południowej. Tym samym naczelne dowództwo rozproszyło siły polskie, wywołując dwa zgubne skutki:

1. Siły polskie na zasadniczych kierunkach niemieckich były słabsze aniżeli mogły być i 2. Kilku rozrzuconym armiom groziło odcięcie. Dowództwo naczelne trafnie przewidziało, że na Poznańskie nie będzie dużego nacisku od Zachodu, tym niemniej rzuciło tam silną armię. Armia Pomorze miała bronić „jak nadłużej" północnego Pomorza, a następnie wycofać się z armią Poznań.

Wobec przewagi niemców z góry był przewidziany odwrót na linie Dunajec-Wisła-Narew, a tereny zachodnie miały byc szybko pozostawione. Jasnym jest, że w ten sposób armie, które tylko przejściowo miały utrzymać ziemie zachodnie, miały trudny i niebezpieczny odwrót; dostały się w pułapkę niemiecką i były odcięte.

Gdy w Niemczech w nocy z dnia 25 na 26 sierpnia 1939 ogłoszona została mobilizacja powszechna, dowództwo Rydza-Śmigłego zmarnowało 6 dni czasu, ogłoszono mobilizację dopiero 31 sierpnia. Oczywista, że gdy 1-go września Niemcy ruszyły na Polskę, mobilizacja w Polsce dopiero rozpoczynała się a lotnictwo niemieckie już niszczyło polskie linie komunikacyjne. Niemcy rzuciły na Polskę 59 dywizji piechoty, 16 dywizji zmotoryzowanych i pancernych (4200 czołgów) i dwie floty powietrzne. Przeciw tej sile Polska wystawiła tylko 40 dywizji piechoty i 11 brygad kawalerii.

Wobec złego rozmieszczenia sił, armie nie walczyły jednocześnie i po kolei zostały niszczone.

W pierwszych dniach wojny grupy Narew, Grodno i armia Poznań nie toczą walki, natomiast armia Pomorze broni się 2 dni, po których 30.000 żołnierzy zostaje odciętych i zmuszonych do kapitulacji.

Armia Modlin, broniąc się sama, ponosi straty i cofa się za Bug, który niemcy forsują 9.XI 1939 r.

Armie Łódź i Kraków zostają rozdzielone, a wyłomu nie może już zasłonić armia odwodowa, która również zostaje rozbita na 2 grupy, otoczona i odcięta. Przez wyłom, niemieckie zmotoryzowane i pancerne dywizje docierają do Warszawy.

W pierwszych dniach wojny zostaje również zniszczone lotnictwo polskie. Wszystkie armie były podporządkowane bezpośrednio naczelnemu dowództwu. Wobec złego stanu łączności, związek między armiami i kierownictwem był zbyt słaby i opóźniony. Rydz-Śmigły nie umiał powiązać działań sąsiadujących armii, nie chciał jednak mianować dowódców frontów.

7-go września Rydz-Śmigły przeniósł się z Warszawy do Brześcia. Dopiero po wielkich stratach w obliczu nieuniknionej klęski zdecydował się Rydz-Śmigły na stworzenie 3-ch frontów i wydał rozkazy już opóźnione i bez znaczenia.

Front środkowy i południowy miał bronić Wisły i Sanu, ale San był już przekroczony przez armie Niemiec.

Armia Poznań zaatakowała Łódź, lecz odparta, wycofała się pod Sochaczew i Kutno, gdzie rozegrała się krwawa bitwa, a w której zginęła znaczna część żołnierzy i oficerów.

Niemcy natomiast sforsowali Wisłę pod Annopolem. Na południu doszli do Lwowa, Rawy Ruskiej i na wschód od Zamościa.

Kapituluje Warszawa 28IX, Modlin 30.IX i Hel 2.X.

Ilja Ehrenburg o zwycięstwie nad Niemcami

MOSKWA, (Polpress). — „Prawda" zamieszcza artykuł pióra Ehrenburga, w którym czytamy między innymi:

„Ostatnie salwy zamilkły i po długich latach Europa odzyskała spokój. Wszystkie narody wiedzą teraz, czego dokonali hitlerowcy. Zdeptali oni godność ludzką i chcieli zaprowadzić rządy najokrutniejszej dziczy. Wszystkie narody wiedzą teraz za co można być wdzięcznym Armii Czerwonej. Co by się stało z dziećmi rolników kanadyjskich, robotników paryskich, gdyby żołnierz rosyjski zbrojny w doświadczenie, zdobyte nad Donem, nie doszedł do Sprewy? Uratowaliśmy nie tylko naszą ojczyznę, lecz również cywilizację całej ludzkości. Jeżeli kiedyś Anglia wyda na świat nowego Shakespeare'a, jeżeli Francja będzie miała nowych encyklopedystów, jeżeli u nas narodzi się nowy Tołstoj, jeżeli marzenia o złotym wieku ziszczą się kiedyś, świat będzie to zawdzięczał temu jedynie, że żołnierze wolności przeszli tysiące kilometrów, że sztandar wolności, braterstwa i światła został podniesiony w mieście ciemnych mocy. Nasi dzielni sprzymierzeńcy walczyli z nami ramię przy ramieniu i prawda zwyciężyła obłudę. Faszystowska Rzesza skapitulowała. Wszystkie narody będą miały swoje miejsce pod słońcem. Tak samo naród niemiecki uwolniony od nieczystości faszystowskich będzie żył tak, jak inni. Ale nie ma i nie będzie miejsca na ziemi dla faszystów. Jest to nasza przysięga, przysięga zwycięzców.

Ludzie wolni! Nie chcemy nikogo ujarzmiać, niemców również nie. Chcemy czego innego. Chcemy zniszczyć straszną zarazę, chcemy uwolnić dzieci Europy od zmory brunatnej dżumy".

Manifestacje z okazji zakończenia wojny

Onegdajsze święto Wniebowstąpienia Pańskiego obchodziła ludność Polski jako drugi dzień radosnych manifestacji na cześć końca wojny i święta pokoju.

W dniu wczorajszym cały kraj powrócił do normalnej pracy. Zadymiły kominy fabryk, normalną pracę rozpoczęły kopalnie i huty, a na gruzach Warszywy stanęły znowu do pracy liczne drużyny robocze odbudowy stolicy.

Polska rozbita, wyniszczona rozpoczyna pracę odbudowy kraju, nareszcie w warunkach trwałego pokoju.

Już wróg tej pracy nie utrudni.

Zrozumienie tego przejawiło się na akademiach i zgromadzeniach, zorganizowanych w siedzibach Związków Zawodowych, partyj politycznych, lokalach organizacyj społecznych.

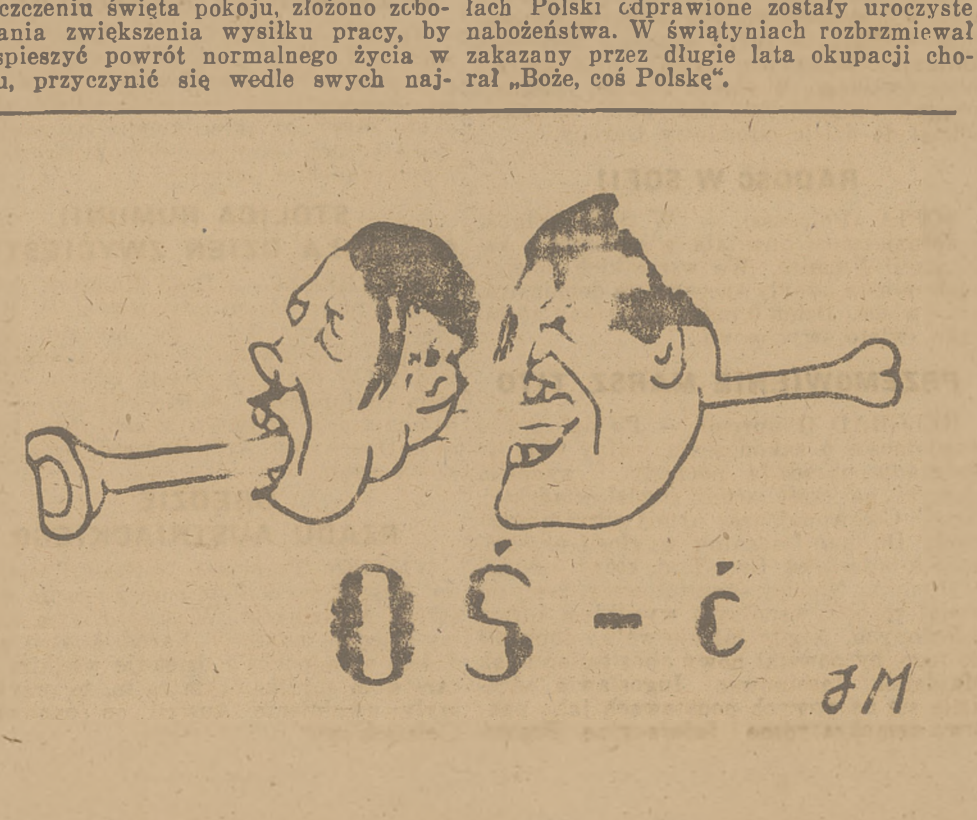
Na szeregu zgromadzeń pracowniczych ku uczczeniu święta pokoju, złożono zobowiązania zwiększenia wysiłku pracy, by przyspieszyć powrót normalnego życia w kraju, przyczynić się wedle swych największych sił do rozwoju i szczęścia Polski Demokratycznej.

W dniu 10 b. m., tak jak i w dniu 9 b. m. ulice wszystkich miast Polski miały wygląd niezwykły. Tłumy na ulicach pod głośnikami radiowymi słuchały przemówień i szczegółów, dotyczących kapitulacji Niemiec oraz mów przywódców zjednoczonych państw demokratycznych, a przede wszystkim przemówienia Marszałka Stalina.

W dalszym ciągu nadchodzą relacje o żywiołowych demonstracjach ludności całego kraju, manifestujących swą radość z okazji zakończenia wojny.

W Paznaniu, Krakowie, Łodzi, Gdańsku, Gdyni, Bydgoszczy, Toruniu odbyły się zgromadzenia publiczne, akademie, koncerty na ulicach i zabawy.

W dniu 10 b. m. we wszystkich kościołach Polski odprawione zostały uroczyste nabożeństwa. W świątyniach rozbrzmiewał zakazany przez długie lata okupacji chorał „Boże, coś Polskę".



ORĘDZIE RADIOWE CHURCHILLA DO NARODU ROSYJSKIEGO

MOSKWA (Polpress). — Bawiąca w Moskwie pani Klementyna Churchill odczytała przez radio orędzie, z jakim premier Winston Churchill zwrócił się w imieniu narodu brytyjskiego do narodu rosyjskiego: „Zasyłam Wam serdeczne gratulacje z okazji świetnego zwycięstwa, które osiągnęliście, wypędziwszy najeźdźców z Waszego kraju i rozgromiwszy nazistowską tyranię. Jestem głęboko przekonany, że przyszłość ludzkości zależy od przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między narodem brytyjskim i rosyjskim. W dniu dzisiejszym myśli nasze bardzo często biegną ku Wam. Z głębi serca życzymy Wam szczęścia i pomyślności".

LONDYN (Polpress). — Z okazji zwycięstwa nad Niemcami premier Churchill złożył dnia 9 maja oficjalną wizytę ambasadorowi ZSRR w Londynie Gusiewowi. — Przed gmachem ambasady radzieckiej zebrały się tłumy ludzi, którzy witali premiera Wielkiej Brytanii.

PRZEMÓWIENIE DE GAULLE'A

PARYŻ (Polpress). — Z okazji dnia zwycięstwa wygłosił gen. de Gaulle następujące przemówienie: „Wojna jest wygrana, zwycięstwo osiągnięte. Jest to zwycięstwo zjednoczonych narodów i w tej liczbie Francji. Wróg skapitulował bezwarunkowo wobec Związku Radzieckiego i innych Sprzymierzonych. Chwała zjednoczonym narodom, które dziś święcą triumf wraz z nami. Niech żyje Francja!

ŻYCZENIA GEN. DE GAULLE'A

LONDYN. — Generał de Gaulle złożył życzenia generałowi Eisenhowerowi, gen. Montgomery'emu i Alexandrowi.

OŚWIADCZENIE PANI ELLEANOR ROOSEVELT

WASZYNGTON. — W dniu wczorajszym żona zmarłego prezydenta Stanów Zjedn. Franklina Roosevelta — pani Elleanor Roosevelt, złożyła oświadczenie, że gdyby mąż jej żył, byłby niezwykle szczęśliwy w dniu podpisania aktu kapitulacji Niemiec. Powiedziałby jednak zarazem, że faktycznym celem wojny obecnej jest zagwarantowanie trwałego pokoju. I ten najważniejszy cel — trwały pokój — jest głównym zadaniem.

KRETA PODDAŁA SIĘ

LONDYN. — W tych dniach skapitulował garnizon wyspy Krety. Na wyspie tej znajdowało się około 10.000 żołnierzy niemieckich i 4.000 włoskich. Kapitulacja nastąpiła wobec wojsk brytyjskich i greckich.

FRANCJA WEŹMIE UDZIAŁ W WALKACH NA PACYFIKU

PARYŻ. — Przedstawiciel Francji w San Francisco oświadczył, że Francja ma wziąć czynny udział w walkach na Pacyfiku.

MOBILIZACJA PRZECIWKO JAPONII

WASZYNGTON. — Rząd Stanów Zjednoczonych zapowiedział dalszą mobilizację wojskową i koncentrację sił do walki z Japonią.

SŁUŻBA WOJSKOWA W ANGLII PRZEDŁUŻONA

LONDYN. — Churchill oświadczył, że obowiązek służby wojskowej będzie obowiązywał nadal, aż do chwili zwycięstwa nad Japonią.

DEKRET O PRZEDŁUŻENIU SŁUŻBY WOJSK. W AMERYCE

Waszyngton. — W dniu wczorajszym prezydent Stanów Zjedn. A. P. Truman podpisał dekret, przedłużający służbę wojskową w Stanach Zjedn. na jeszcze jeden rok, ewentualnie do końca wojny.

WYSPY NA KANALE LA MANCHE WRACAJĄ DO ANGLII

LONDYN. — Oddziały brytyjskie zajęły wyspy angielskie na Kanale La Manche, które od 1940 roku okupowane były przez wojska niemieckie. Od tego czasu władze hitlerowskie wywiozły przeszło 15.000 mieszkańców tych wysp na roboty w głąb Rzeszy.

PREZYDENT BENESZ W PRADZE

PRAGA (Polpress). — Prezydent Republiki Czechosłowackiej dr. Benesz przybył do Pragi. Na ulicach witały go entuzjastycznie niezliczone tłumy ludności stolicy. Wkrótce po przybyciu prez. Benesz wygłosił orędzie do narodu.

GENERAŁ EISENHOWER DO PARTYZANTÓW

LONDYN. — Głównodowodzący siłami sprzymierzonych, gen. Eisenhower, wystosował odezwę do partyzantów holenderskich, duńskich i norweskich, w której w imieniu dowództwa sprzymierzonych podziękował im za pomoc i ofiarną walkę przy likwidacji oporu niemieckiego.

*

PARYŻ. — Szef admiralicji francuskiej wyraził słowa uznania i pochwały dla jednostek marynarki i lotnictwa francuskiego, które wniosły wielki wkład do dzieła zwycięstwa.

KRONIKA

Nabożeństwo dziękczynne w cerkwi prawosławnej

W dniu 13 maja r. b. w cerkwi prawosławnej w Częstochowie o godz. 12 zostanie odprawione dziękczynne nabożeństwo z powodu zakończenia wojny i zwycięstwa Armii Czerwonej i armii sprzymierzonych na hitleryzmem.

Utworzenie oddziału Centr. Przem. Papiern. w Częstochowie

Jak się dowiadujemy w Częstochowie został utworzony oddział Centr. Przem. Pap. do gospodarki papierem na terenie województwa kieleckiego pod nazwą Zjednoczenie Przemysłu Przetworów Papierniczych z siedzibą w Częstochowie, przy ul. P. M. 24, m. 4, telef. 18-78.

Kierownikiem oddziału został mianowany inż. Jachnowicz.

Zjazd Powiatowy i Miejski O.M.T.U.R.

W niedzielę, dnia 13 maja b. r. zostaje zwołany Zjazd delegatów Kół Powiatowych O.M. T.U.R. z udziałem wszystkich członków i członkiń Koła Częstochowa-miasto.

Otwarcie Zjazdu o godz. 10 rano, w lokalu własnym Kopernika 6.

W programie: referat przedstawiciela K. C. w Warszawie, część artystyczna, oraz udział przedstawicieli partii i bratnich organizacyj młodzieżowych.

Z uwagi na ważność obrad oraz wybór Zarządu obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Komunikaty Tow. Przyjaciół Żołnierza

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zawiadamia swych członków, że w poniedziałek, dnia 14 maja r. b. w lokalu Propagandy Miejskiej, gmach Ratusza, pokój Nr. 10 o godz. 16-ej odbędzie się zebranie Oddziału.

Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków obowiązkowa.

•

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przyjmuje zapisy na członków w lokalu Towarzystwa, przy II Alei 33, I piętro front.

Godziny urzędowania od 10 do 13-ej.

•

Zaw. Związkowi Szklarzy serdeczne podziękowanie za ich piękny obywatelski czyn — bezinteresownego oszklenia gmachu przy ulicy Waszyngtona 42, przeznaczonego na szpital garnizonowy dla polskich żołnierzy składa Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza.

Komunikat Stronnictwa Ludowego

Zarząd Powiatowy Stron. Ludowego w Częstochowie zawiadamia wszystkich członków Str. Ludowego, iż nadeszły legitymacje po które należy się zgłaszać do Sekretariatu, III Aleja 55.

Zebranie Branży Spożywczej

Zarząd Koła Branży Spożywczej Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie zawiadamia, że w niedzielę dnia 13 b .m. o godz. 15-ej w lokalu Szkoły Dokształcającej Zawodowej przy ul. Garncarskiej 6/8 (sala na II p.) odbędzie się zebranie członków Branży Spożywczej celach informacyjnych i cennikowych.

Ze względu na ważność spraw Zarząd oczekuje licznego stawienia się członków Branży.

Zebranie członków Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego

Zarząd Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego zawiadamia, że w dniu 13.V 1945 r. o godz. 9 rano odbędzie się zebranie członków cechu w sali cechu fryzjerów (II Aleja 23).

Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa.

Uwaga, piekarze!

Zarząd Cechu Piekarzy zawiadamia wszystkich członków Cechu, że dnia 12 maja w sobotę o godz. 2-ej po południu w lokalu Nowy Rynek 4 odbędzie się zebranie członków, na którym przeprowadzone będą wybory nowego Zarządu Cechu.

Komisja Organizacyjna Stow. Byłych Więźniów Polit. i Bereziaków

Z inicjatywy tow. Brody-Majewskiego Zygmunta, tow. Czesławy Majewskiej, tow. Cyrulika Stanisława ,tow. Zborowskiego Kazimierza, tow. Maksa-Janika Franciszka powołana została do życia komisja organizacyjna Stowarzyszenia Byłych Więźniów Polit. i Bereziaków w skład której wchodzą wyżej wymienieni.

Rejestracja na członków odbędzie się w lokalu P.P.R. Dzielnica Kolejowa od dnia 10-go maja b. r. do dnia 1-go czerwca b. r.

Data Walnego Zgromadzenia zostanie po upływie terminu rejestracji podana w prasie.

Prastary polski Gdańsk woła o książkę polską

Dymiąca jeszcze zgliszczami pożarów ziemia Gdańska organizuje na ruinach pradawnego grodu nowe życie. Dzieci i młodzież polska, ta zwłaszcza, co mimo najsroższego ucisku hitlerowskiego najeźdźcy zachowała swą polskość łaknie polskiej nauki i polskiej książki, której ostatnie nawet ślady starano się zetrzeć z terenów b. Wolnego Miasta. I jakkolwiek głód książki, brak podręczników i pomocy szkolnych odczuwa dziś cała Polska, organizujące się szkolnictwo polskie w Gdańsku liczy na ofiarną pomoc kraju. Władze szkolne oraz Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gdańsku zwracają się do wszelkich instytucji kulturalnych, jak również do osób prywatnych z gorącą prośbą o poparcie akcji zbierania książek polskich i podręczników szkolnych dla Gdańska.

Na tut. terenie prosimy instytucje, jak i osoby prywatne o składanie ofiar w postaci książek i wszelkiego rodzaju pomocy szkolnych w Redakcji Głosu Narodu Al. N. Maryi Panny 52 — skąd przekazane zostaną do dyspozycji Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego w Gdańsku.

Walne zebranie wszystkich członków P.P.R. — Śródmieście

Dzielnica P.P.R. śródmieście I Aleja Nr. 9, zawiadamia wszystkich członków, że w sobotę 12 maja o godz. 5 po poł. odbędzie się walne zebranie wszystkich członków.

Obecność obowiązkowa.

Zjazd dziennikarzy woj. kieleckiego

W dniach 12 i 13 maja b. r. odbywają zjazd dziennikarze woj. kieleckiego, zrzeszeni w Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

W dniu 12 maja b .r. w godzinach 12—15 odbywać się będzie rejestracja dziennikarzy.

W niedzielę, 13 b .m. o godz. 10-ej ogólne zebranie wszystkich uczestników zjazdu.

Uwaga, członkowie Komitetu Rodz. Państw. Lic. i Gimn. im. R. Traugutta

Zarząd Stowarzyszenia „Komitet Rodzicielski przy Państwowym Liceum i Gimnazjum im. R. Traugutta w Częstochowie“ zwołuje walne zebranie członków Stowarzyszenia w dniu 25 maja b. r. o godz. 11-ej w sali szkolnej Al. Kościuszki 8 (dziedziniec, lewa oficyna) z następującym porządkiem dziennym:

1. zagajenie, 2. wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania, 3. odczytanie statutu, 4. komunikaty Zarządu, 5. wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców oraz 3 członków Komisji Polubownej i 2 zastępców, 6. wnioski zgłoszone co najmniej na tydzień przed datą walnego zebrania.

Nasz konkurs: „Konieczność sojuszu narodów słowiańskich“

Konkurs nasz wywołał duże zainteresowanie w społeczeństwie miejscowym i zamiejscowym, do czego przyczyniła się aktualność tematu. Nawet nadesłano nam jedną pracę w języku rosyjskim. W chwili obecnej Komitet Redakcyjny zapoznaje się z nadesłanymi pracami i w najbliższych dniach ogłosi rozstrzygnięcie konkursu.

Ekshumacja zwłok żołnierzy polskich poległych w gm. Miedźno w 1939 r.

W gminie Miedźno tut. powiatu odbędzie się uroczystość wydobycia drogich nam zwłok ś. p. 49 polskich bojowników i obrońców wolności i niepodległości, bohatersko poległych w okolicznych lasach w czasie walk wrześniowych w 1939 r. stoczonych przeciwko hitlerowcom.

Uroczystość ta odbędzie się 13-go maja 1945 roku.

Ostatnią przysługę swym poległym kolegom oddadzą przedstawiciele WP. wraz z kompanią honorową i orkiestrą, jak również wszyscy mieszkańcy Częstochowy, pragnący wziąć udział w tej uroczystości, oraz społeczeństwo pobliskich wiosek.

Na pogrzebie będą obecni: Starosta Powiatowy, wicestarosta, delegaci związków politycznych i młodzieżowych z Częstochowy, oraz przedstawiciele wszystkich sąsiednich gmin.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się według ustalonego porządku a mianowicie:

1) 10.30 Msza św. żałobna.
2) 11.30 Pochód na cmentarz.
3) Uroczystości na pogrzebie: marsz żałobny, salwa honorowa.
4) Powrót z cmentarza do świetlicy.
5) Godz. 13 — przerwa obiadowa.
6) Godz. 16 akademia żałobna ku uczczeniu poległych.

Wyjazd przedstawicieli i związków do gminy Miedźno, nastąpi sprzed gmachu Starostwa powiatowego, Sobieskiego 7, o godz. 8-ej rano, według czasu miejscowego. S. T.

Turniej szachowy o mistrzostwo miasta Częstochowy

Zainteresowanie turniejem szachowym jest tak duże, jakiego dotąd w Częstochowie nie było. Już w pierwszych dniach zgłosiło swój udział ponad 30-tu uczestników i dalej tego rodzaju zgłoszenia napływają.

Również i skład Komitetu honorowego został powiększony przez przystąpienie ob. dyr. Przybylskiego, ob. dyr. inż. Moczarskiego i dyr. inż. Trochimowskiego.

Dyr. Przybylski zaofiarował nagrodę dla najlepszego szachisty — ucznia gimn., a dyr. inż. Moczarski dla członka fabr. „Warta“, który zajmie najlepszą lokatę w turnieju.

Poza tym przypominamy, że zgłoszenia do turnieju przyjmują ob. Stefan Gajos, Al. N. M. Panny nr. 6, m. 46 w godz. 13—15, kier. szkoły M. Kucharzewski w kancelarii Szkoły Dokształcającej, ul. Garncarska 6/8 w godz. 17—19 i p. Świerzy przy sklepie Al. N. M. Panny 32. Listę uczestników zamyka się w sobotę 19 b. m.

Wiec we Mstowie w sprawie podpisania paktu polsko-sowieckiego

Dnia 28 kwietnia b. r. odbył się wiec we Mstowie w sali Straży Ogniowej na skutek podpisania paktu sowiecko-polskiego. Wiec zagaił ob. Małasiewicz Marian, wójt gm. Wancerzów, który udzielił głosu ob. Michalskiemu Józefowi. Prelegent jasno sprecyzował wytyczne kierowniczych sfer, które złożyły się na dojście do skutku takiego traktatu, oraz wykazał korzyści płynące stąd dla obu narodów. Następnie przemawiał ob. Stanirowski, przedstawiciel PPR, który potępił wrogie nastawienie reakcji do Związku Sowieckiego oraz do obecnego ustroju Polski Demokratycznej. Taka polityka reakcji i kliki londyńskiej stawiała naród polski w ciężkiej sytuacji gospodarczej i politycznej.

Wzmocnić stanowisko Polski może traktat z potężnym Związkiem Sowieckim i na cześć tego sojuszu wzniósł 3-krotny okrzyk.

W finale wiecu odśpiewano Hymn Narodowy polski i Rotę Konopnickiej oraz Hymn Związku Sowieckiego i uchwaloną rezolucję podpisano.

Zabawa taneczna Literatów

Dnia 12 maja b. r. odbędzie się w sali hotelu „Polonia“ zabawa taneczna Zw. Zaw. Literatów.

Na miejscu bufet. Przygrywa „Wesoła 16“. Wstęp tylko za zaproszeniami. Początek o godzinie 20-ej.

Nocne dyżury aptek

W niedzielę, dnia 13 maja r. b. dyżurują następujący lekarze:

Internista: dr med. Orzechowski Wiktor — ul. Jasnogórska 7/9.

Chirurg: dr Słowik Zygmunt — Dąbrowskiego 17.

Ginekolog: dr med. Piekarz Marian — Stradomska 91.

Laryngolog: dr med. Glabisz Stefan — Jasnogórska 7/9,

Okulista: dr med. Kulesza Jan — Katedralna 7,

Dentysta: dr Lubczyński Zygmunt — Śląska .5

Z zebrania organizacyjnego obwodu Ligi Morskiej w Częstochowie

W dniu 9 maja 1945 r. o godz. 17 w budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Sobieskiego 7 odbyło się organizacyjne zebranie Obwodu Ligi Morskiej, która po 5½ latach przymusowej bezczynności wznowiła swoją działalność na terenie naszego miasta, podobnie jak i w innych ośrodkach, gdzie Obwody Ligi już zostały zorganizowane.

Zebranie zagaił ob .inż. Wróbel, prosząc do prezydium ob. Jankowskiego jako przew. ob. Knysaka z P.P.R. i ob. Michałowskiego, jako asesorów, ob. S. Folfasińskiego jako sekretarza.

W pierwszym i najistotniejszym punkcie obrad wybrano prezydium i przedstawicieli sekcji.

Postanowiono zorganizować siedem sekcji: Organizacyjną, Propagandową, Wydawn.-Prasową, Finansową, Morską, Wychowania i Sportów Wodnych.

Organizacyjną mają kierować przedstawiciele stronnictw polit.: P.P.R., P.PS., Str. Dem. i Str. Lud. oraz Rada Zw. Zaw.; propagandową: przedst. M. Oddz. Inf. i Prop., Pow. Oddz. Inf. i Prop. oraz ob. Wolański; wydawn.-prasową: przedst. Zw. Zaw. Liter. i Dzienn. i ob. Folfasiński: finansowa: przedst. Stow. Kupców, Stow. Rzem. i Spółdzielni; morską: przedst. M. R. N., Pow. R. N., M. Ref. Morski i ob. Ku[illegible]isiewicz: wychowania: przedst. Komisji Por[illegible]umiew. Szkół Średnich, Insp. Szkól., Zw. W. Ml., T.U.R., sportów wodnych: przedstaw. Zw. Harcerstwa Polskiego i ob. T[illegible]rlecki.

Do Prezydium weszli: ob. dr Miecz. Wol[illegible] [illegible]b. Bartoszewski i ob. inż. Wróbel.

Do Komisji Rewizyjnej: ob. Keller, ob. Rządkowski, ob. Waczyński i ob. Ajwas.

Następnie omówiono plan pracy, poruszono sprawę lokalu Ligi Morskiej, organizacji biur, oddziałów i Kół L. M., werbowania członków, zorganizowania kursów dla młodych oraz urządzenia dorocznego Święta Morza dnia 29 czerwca, które musi wypaść imponująco.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę urządzania wycieczek oraz kwestię czerpania funduszów. Wyrażono zgodę, by Sekcja Finansowa, która prawdopodobnie zaprowadzi „członkostwo zbiorowe“. Na terenie fabryk i instytucji kwestię tę ureguluje Rada Zw. Zaw.

W obecnej chwili, kiedy otrzymujemy szeroki pas Bałtyku z Gdańskiem i Gdynią, aktualną jest sprawa zainteresowania się naszego społeczeństwa morzem i zagadnienia morskimi. Od nas samych zależy, czy nie przeoczymy obecnych możliwości i nie zmarnujemy jedynej w dziejach okazji. A zatem — frontem do morza!

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Nr O. 2484/1/45.

UPOMNIENIE

w sprawie nabycia kart rejestracyjnych na rok 1945.

Powołując się na moje zarządzenie z dnia 14 marca 1945 roku Nr O. B. 1084/0/45 przypominam, **że w dniu 15 maja 1945 roku** upływa ostateczny termin wykupienia kart rejestracyjnych na 1945 rok przez właścicieli wszystkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz wykonujących zajęcia przemysłowe na terenie miasta Częstochowy.

W związku z powyższym i aby uniknąć natłoku w kasie miejskiej, wzywam wszystkich zainteresowanych, a w szczególności tych, którzy już złożyli odpowiednie deklaracje, by nie odwlekali wykupienia kart rejestracyjnych na ostatni dzień, ponieważ może powstać niemożność wykupienia karty rejestr. w przepisanym terminie, **co spowoduje wymierzenie grzywny zgodnie z odnośnymi przepisami.**

Częstochowa, dnia 11 maja 1945 roku.

w/z Prezydenta Miasta (-) D. Kapalski,

Z życia kulturalnego

Wieczór poświęcony Żołnierzowi w Zw. Zaw. Literatów

Dnia 12.V 1945 r. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Literatów (II Aleja 43, I p.) czwarty kolejny wieczór literacko-artystyczny, poświęcony Żołnierzowi polskiemu.

Na całość złożą się recytacje, śpiew i muzyka.

Repertuar Teatru

W sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 17-ej i w niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 15-ej i 17-ej pełna humoru, śpiewu i tańca „Rewia wiosenna“.

Dyrekcja Teatru uprasza o wcześniejsze nabywanie biletów. Kasy czynna jest od godz. 10-ej rano.

„Wesoła 16-ka“

W sobotę, dnia 12 o godz. 17, w niedzielę o godz. 16 i 18-ej, w poniedziałek i dni następne o godz. 17 w sali Straży Pożarnej koncertuje „Wesoła 16“ w nowym urozmaiconym programie p. t. „Wieczór tang“.

Dyryguje Wł. Rossa. Konferansjer T. Rawicz.

„Matura“ przedstawienie popularne

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury odbędzie się w niedzielę dnia 13 maja b. r. o godz. 11-ej w Teatrze Miejskim popularne przedstawienie sztuki Fodora „Matura“.

Bilety ulgowe nabywać można w Wydziale Oświaty i Kultury codziennie w godzinach urzędowych, pokój Nr. 105 przy ul. Dąbrowskiego 7.

Repertuar kin

Kino „Wolność“ — „Dwoje z tłumu“, film produkcji amerykańskiej z napisami w języku polskim.

Kino „Polonia“ — „Dwoje z tłumu“ film produkcji amerykańskiej z napisami w języku polskim.

Kino „Bałtyk“ — „Majdanek“. Moskwa dziś i Tygodnik Nr. 2.

—o—

Kronika sportowa

Mecz „Victoria“ — Częstochówka

W niedzielę dnia 13 b. m. na boisku sportowym, przy ul. Pułaskiego 2, odbędą się o godz. 16.30 zawody w piłkę nożną pomiędzy K.O.S. „Victoria 1922“ fabr. „Union Textile“ i K. S. Częstochówka.

Drużyna Częstochówki wystąpi ze Ścibiorowskim na centrze pomocy.

Ostateczne rozgrywki w siatkówkę

W dniu 6 b. m. o godz. 14 m. 30 odbyło się finałowe spotkanie piłki siatkowej o mistrzostwo pułku. Spotkanie rozegrały reprezentacje dwóch oddziałów, które wykazały równorzędny poziom gry. Mistrzostwo pułku zdobył oddział CKM, wygrywając z oddziałem strzeleckim w stosunku ogólnym 2:1 (2:15, 15:6, 15:7).

Po tej rozgrywce rozpoczęły się zawody finałowe siatkówki o mistrzostwo m. Częstochowy.

Pierwsze spotkanie zostało rozegrane między C.K.S. a WKS. „Orzeł“. Spotkanie to było b. ciekawe, gdyż obie drużyny wykazały dość dobry poziom gry. C. K. S. musiał szczerze walczyć o zwycięstwo, gdyż WKS. „Orzeł“ stawił niespodziewany opór. O przebiegu gry mówi wynik ogólny 2:1 (14:16, 15:7, 15:6) dla C. K.S-u.

Obie rozgrywki prowadził jako sędzia główny T. Ujma.

•

W zakończeniu dnia odbyło się decydujące spotkanie: o tytuł mistrzowski między A.Z.S-em a C. K. S-em. Spotkały się tu dwie najsilniejsze drużyny m. Częstochowy. A.Z.S. zaskoczył widzów swą dobrą i zdecydowaną grą, sprawiając tym niespodziankę C.K.S-owi. Drużyna A.Z.S-u górowała nad C.K.S-em lepszym zgraniem, techniką podań i gry (Zabłocki). Gra była nadzwyczaj interesująca, szczególnie, gdy cho dzi o smecze („ścięte“) Falkowskiego i Wiśniewskiego z A.Z.S-u oraz Szymańskiego I i Wójcika z C.K.S-u. Tak w A.Z.S. jak i w C. K. S. duża strata zagrywek. Z C. K. S.-u wyróżniał się pewnymi serwami Idziak.

Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna A.Z.S. z wynikiem ogólnym 2:0 (15:12, 15:10). Spotkanie to prowadził A. Łempicki.

Ogólne spotkania i punktacja zwycięstw dały tytuł mistrza m. Częstochowy Akademickiemu Związkowi Sportowemu, wice-mistrza Częstochowskiemu Klubowi Sportowemu i III miejsce WKS „Orzeł“.

A.Z.S. Częstochowa idąc śladem swych starszych kolegów (AZS Poznań, AZS Warszawa) już w pierwszych rozgrywkach okazał się jedną z najsilniejszych drużyn piłki siatkowej m. Częstochowy.

Ogólnie biorąc, we wszystkich spotkaniach ujawniał się brak zgrania zawodników (czy to w większym, czy mniejszym stopniu), co należy przypisać brakowi treningów.

Niewątpliwie wszystkie drużyny w najbliższych mistrzostwach okręgowych piłki ręcznej pokażą lepszą klasę gry, dając szczere zadowolenie miłośnikom tego sportu.

W imieniu wszystkich drużyn piłki ręcznej składam serdeczne podziękowanie przedstawicielowi Miejskiego Ośrodka W.F. i P.W. p. T. [illegible]imie za dobre zorganizowanie i przeprowadzenie tak pięknej i pożytecznej imprezy sportowej.

ppor. Hoff Roman.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. H. Habimowski. — Wiersze zatrzymujemy. Jeden z nich będzie deklamowany na wieczorze poświęconym Żołnierzowi w Zw. Zaw. Literatów dnia 12.V 1045 (początek o godz. 16-ej).

Uruchomienie Zakładów Starachowickich

postępuje szybko naprzód

W pustoszeniu, grabieży i doszczętnym niszczeniu naszego dobra, przechodzili niemieccy okupanci częstokroć samych siebie. Pamiętamy wszyscy dobrze ich gospodarkę rabunkową w czasie całego okresu okupacji, znane nam są dobrze ich straszliwe metody równania z ziemią całych miast, wsi i osiedli w czasie wycofywania się.

Starachowice znalazły się — po zbliżeniu się Armii Czerwonej do Wisły w czerwcu 1944 roku — w rejonie przyfrontowym i tym samym w sytuacji wyjątkowej. — Niemcy sami widocznie wyczuwając już, że nie zdołają się oprzeć potężnej sile wojsk radzieckich, przystąpili do systematycznej dewastacji wszelkich przedsiębiorstw na tym terenie, a przede wszystkim Zakładów Starachowickich. Przyznać trzeba, że robili to z nadzwyczajną dokładnością, a to, że dopiero w styczniu 1945 r. wojska naszego sojusznika przeszły do koncentrycznego ataku, samo za siebie mówi, w jakim stanie je zostawili. Wywieziono też nie tylko wszystkie maszyny i urządzenia techniczne, lecz także surowce, półprodukty, produkty, gotowe wyroby, materiały pomocnicze i produkcyjne, samochody, parowozy, konie, pojazdy, nie tylko urządzenia biurowe, meble, telefony, księgi i dokumenty, lecz nawet całe konstrukcje żelazne niektórych hal, z wszelkimi materiałami budowlanymi, pozostałymi z rozbiórki. Razem przeszło 5.500 pełnoładunkowych wagonów wysłano via Katowice lub Koluszki w kierunku na Berlin, Brunszwik, Salzgitter i dalej.

W takim położeniu, po oswobodzeniu naszych ziem od okupanta, rozpoczęło nowe kierownictwo prace nad uruchomieniem zakładów. W warunkach nader niekorzystnych, przy zupełnym braku odpowiednich przyrządów pomocniczych, wszelkich materiałów i narzędzi, doprowadzono w pierwszym rzędzie do należytego stanu elektrownię, umożliwiając w ten sposób firmie ZEORK — oddawszy jej nadmiar energii elektrycznej — szybsze oświetlenie miasta, przede wszystkim jednakowoż doprowadzono prąd nawet do najodleglejszych wydziałów zakładów mechanicznych, huty i kopalń. Dnia 10 ub. m. uruchomiono również odlewnie huty. Zakres jej dotychczasowej produkcji, ze względu na nader ograniczone jeszcze możliwości techniczne, został ściśle dostosowany do wymogów dzisiejszego rynku, ma więc na celu przede wszystkim zaspokojenie potrzeb budownictwa, gospodarstwa wiejskiego, kanalizacji i kolejnictwa. Niezależnie od tego wykonuje się, rzecz prosta, wszelkie inne odlewy, tak z własnych, jak i dostarczanych modeli, do najbardziej precyzyjnych włącznie.

Licząc się z potrzebami budownictwa zrujnowanej Warszawy oraz innych miast, dotkniętych stopą brutalnego barbarzyńcy, przystąpią zakłady w najbliższym czasie do produkcji, stanowiącej ich specjalność, a to do radiatorów i kotłów ogrzewniczych. Niezależnie od odlewni żeliwa została uruchomiona również w ostatnim czasie odlewnia brązu, miedzi i mosiądzu. Wznowienie tej produkcji wymagało — ze względu na zniszczenie nawet pieców — specjalnych zabiegów.

Warsztaty mechaniczne w miarę ich wyposażenia w odszukiwane z wielkim trudem z różnych źródeł obrabiarki, stopniowo rozwijają swą działalność i będą w stanie podjąć się w najbliższym czasie — niezależnie od wykonywanych prac dla własnych potrzeb — również dostaw na zamówienia klientów. Przyszły program produkcyjny na tym odcinku, po restytucji urządzeń technicznych i rewindykacji obrabiarek przechowywanych przez ludność, względnie zrabowanych przez okupanta — obejmował będzie sprzęt zbrojeniowy oraz części motoryzacyjne.

Stolarnia zakładów — w zrozumieniu nakazu chwili — zaspakaja obecnie, mimo braku odpowiednich maszyn, sposobem ręcznym wszelkie potrzeby szkolnictwa miejscowego, urzędów etc., a wydział kuźni zmuszony jest z tych samych względów ograniczyć się do wyrobu osi, młotków, siekier i drobnego sprzętu gospodarczego.

W celu uruchomienia wielkiego pieca czynione są wszystkie możliwe wysiłki. Sądząc ze stanu remontowych maszyn i odnośnych mechanizmów liczyć należy, że produkcja surówki odlewniczej i martenowskiej rozpocznie się już w początkach czerwca i tym samym zaspokoi potrzeby odlewni żeliwa oraz zakładów, posiadających piece martenowskie. Jednocześnie z uruchomieniem wielkiego pieca, przystąpi się również do wzmożonej produkcji cegły szlakowej, na którą należy przewidywać duże zapotrzebowanie. Następnym etapem rozwoju fabryki będzie produkcja kalafonii i terpentyny i tym samym zaspokoi się jej dotkliwie odczuwany brak.

Oto, co zrobiono w krótkim stosunkowo czasie. Kto widział Zakłady Starachowickie po ustąpieniu okupanta, ten tylko jest w stanie — po przeczytaniu tego artykułu — należycie ocenić wysiłek woli, energii i inicjatywy kierownictwa zakładów, wraz z nieliczną na razie, bo zaledwie 820 ludzi liczącą, załogą.

Mamy nadzieję, że po pokonaniu trudności finansowych i transportowych, na jakie dziś jeszcze cierpią, staną Zakłady Starachowickie znów na wysokości swego zadania, a rzesze pracowników i tysiące maszyn w ruch puszczonych, pozwolą im zająć jedno z pierwszych miejsc wśród zakładów przemysłowych naszej budującej się Wielkiej i Potężnej Demokratycznej Polski.

„Tak"

Rola nauczyciela na Pomorzu

Bestialska i nienasycona zbrodnią hiena hitlerowska w sposób niespotykany w dziejach wypowiedziała wojnę inteligencji polskiej na Pomorzu, a w szczególności nauczycielstwu. Zastosowano różne metody: tracenie, obozy, wysiedlanie i t. d. Nielicznym nauczycielom pomorskim, którzy nie wyparli się polskości, udało się ujść z życiem. Obecnie wracają ci ludzie na swoje dawne miejsca i zgłaszają się do pracy.

Stoją oni przed wielkim zadaniem. Prawie przez sześć lat ziemia nasza była bez polskiej szkoły. Luka ta dokonała wielu spustoszeń wśród naszej młodzieży. Obok braków zasadniczych w dziedzinie czytania, pisania, mówienia i myślenia wysuwa się na plan pierwszy kwestia samopoczucia i świadomości polskiej.

Tak, jak żołnierz orężem wykuwa granice, tak nauczyciel polski musi przeorać ugory duchowe ziem wyzwolonych. Dlatego też Minister Oświaty wielokrotnie w różnych swych przemówieniach podkreślał zawsze, że nauczycielstwo, to druga troska Rządu po Armii, nazywając nauczycieli inżynierami dusz.

Specjalnie tutaj na Pomorzu musi nauczyciel pracę swoją rozpocząć od podstaw, t. j. lokalu, mebli szkolnych, książek polskich, których podły okupant pozbawił społeczeństwo pomorskie, pomocy naukowych i t. p. Jednocześnie musi na podstawie ramowych zarządzeń władz szkolnych przygotować plan i metody pracy nad młodzieżą. Poza tym czeka również nauczyciela obowiązek brania czynnego udziału na odcinku szeroko zakrojonych projektów prac w zakresie zagadnień kultury i oświaty dorosłych. Ponadto musi brać udział w życiu społecznym, służąc pomocą oraz być czynnym we wszystkich formach prac organizacyjnych i działalności grup społecznych.

Chlubna karta pracy nauczyciela polskiego w niesprzyjających warunkach z okresu przed 1 września 1939 r. i w czasie okupacji świadczy, że jest on godny swego stanowiska w dziele odbudowy państwowości polskiej, co już teraz łatwo można spostrzec.

Okres, który obecnie przeżywamy, jest dla nas okresem próby i sprawdzianem, co jesteśmy warci. Nauczyciel pomorski zdaje sobie sprawę z pracy, jaka go czeka i bez reszty melduje się do szeregów pracowników pionierskich. W pracy swej niech ten inżynier dusz ludzkich spotyka się na każdym kroku z pomocą społeczeństwa. — Nie zapomnijmy o wizji poety — bohater idzie do boju — w jednej ręce trzyma miecz, a w drugiej kaganiec oświaty.

Dr. Tadeusz Cieślak.

—o—

Jeszcze jeden dowód polskości Opolszczyzny

Ciekawego odkrycia dokonano w gmachu Zarz. Miejsk. w Koźlu na Opolszczyźnie.

Znaleziono tam mianowicie stare godło Polski, wykonane ze srebra, oraz list księdza Brandysa, prob. okr. Raciborskiego, pochodzący z r. 1905, pisany po polsku, a udowadniający polskość pow. Kozielskiego i zawierający skargi na terror niemiecki w stosunku do Polaków.

Kącik dla dzieci

Bajka deszczowa

Błoto rozwiewa się pod kołami samochodów, ludzie idą spiesznie z podniesionymi do góry kołnierzami, u chodników czai się katar, deszcz, niepogoda

Najbardziej smutno jest dzieciom, prawda? tak ciężko siedzieć spokojnie w domu. Trzeba zaradzić w biedzie. Ja wam pomogę. Siedźcie cicho cichuteńko i dobrze nadstawiajcie uszu, będę wam opowiadała dziwy. Właściwie nie ja, szyby i deszcz mówią, słyszycie? Deszcz chlapie, chlapie, bije w szyby, to cienko i przenikliwie, to znów jednakowo, uparcie powtarza w kółko swoje ti, ti, tu, tu, tą. Może swą dziwną mową deszcz coś gwarzy, opowiada, może to jakaś melodia zaklęta w tym ti, ti, tu, tu ta. Wsłuchajmy się; wydaje mi się, że to łzawo-deszczowa bajka, jakaś opowieść, jeszcze dokładnie nie wiem o czym, może o Jasiu, który wiosny nie doczekał, może o dziewczynce z zapałkami, co zmarzła na mrozie. Tak, to są pewnie opowiadania smutno-deszczowe o ludzkich cierpieniach od początku świata chyba do samego końca. Spadają kropelki wody z chmur; to łzy starej o bardzo dobrym sercu Baby-Słoty. Drepce ona w dziurawych chodakach i mokre chusty chmur po niebie rozwiesza, aby żaden promyk się nie przedostał i patrzy wybladłymi oczyma na świat co na ziemi się dzieje. Ile tam łez, biedy i zła. Wezbrało żalem czułe serce starowiny, siadła pod najmniejszą chmurą i płacze. Kołem stanęły przy niej chmury co najgroźniejsze, co największe, ciężkie, gradowe, nieruchome, mokre. Gdzieś z boku przycupnęła Burza, trzymająca w zanadrzu pioruny. Tak Baba-Słota w swym chmurnym otoczeniu płakała trzy dni i trzy noce. Po szarej pomarszczonej twarzy łzy lecą łatwo, dobrze znają swoje ścieżki, same je wyżłobiły; spod chusty trzęsą się siwe kosmyki i warkoczyk cienki na garbate plecy Baby-Słoty spądł. Kostur bezczynnie ziewa w kącie, a Baba-Słota płacze i płacze.

Słońce za stoma chmurami wesołą schowało twarz: zimno mu, smutno i nudno, tęskni za przestrzenią, dziećmi, kwiatami, drzewami, wyniosłymi miastami, przycupniętymi do ziemi chatami. Wścibskie słońce chce wszędzie zajrzeć, a tu paskudne chmurzyska nie pozwalają. Dość tego! krzyknie rozzłoszczone.

Wilgoć przenika do mojego królestwa, zaziębie się i najmniej miesiąc nie będę mogła wyjść na świat Promyki-Chochliki bywajcie! zawołało.

Słońce przywdziewa pozłocistą zbroję, bierze łuk do ręki. Promyki-Chochliki gotowe do ataku stają w szeregach.

Przerwać front i osuszyć teren Baby-Słoty, samą zaś płaczkę pojmać i przyprowadzić do mnie. Ruszajcie!

Warknęło tysiące strzał, niezmordowanie walczą Złoto-duszki. Już gdzie niegdzie zdołały zrobić wyłom, ale z chmurami to nie lada bitwa. Ręce im pomdlały i pomarzły, a chmurzyska przygniatają swoimi potwornymi cielskami tysiące wesołków Promyków. Kłębią się i cofają, to znów zwarcie następują, w zagrożonych miejscach przychodzi z pomocą grad, wali zimnym, szklistym lodem. Na skinienie słońca stają nowe dzielne kadry Promyków, słońce zagrzewa je do boju. Chmurom śpieszy z pomocą już ostatnia rezerwa — Burza. Ach! co to był za bój! Nikt nigdy o takim nie słyszał, ani żadne oczy czegoś podobnego nie widziały. I pioruny nie pomogły, rozpryskiwały się o strzały promyków, grzmoty umilkły. Promyki wyparły nieprzyjaciela. Rozwarła się ostatnia ciemna chmura: Promyki-Chochliki opadły Babę-Słotę i dalej ciągnąć ją do słońca.

Nie ruszajcie mnie, urwipołcie, lekkoduchy. Miejsce szacunek dla siwych włosów i cierpienia.

Promyki stanęły zaskoczone.

— Tak, to racja, jesteś stara i tak bardzo smutna. Wybacz, Babo-Słoto, ale zupełnie nie rozumiemy twoich ciągłych łez.

— Głuptasy — rzekła — wkładając na nos czarne okulary, bo ją blask promyków w oczy raził.

— Spójrzcie tylko na świat, a braknie wam łez na wypłakanie niedoli ludzkiej: zresztą — machnęła ręką — co tam wam mówić, i tak mnie nie zrozumiecie.

A teraz Babo-Słoto, musisz iść z nami do naszego pana króla Słońca — taki jest rozkaz.

Westchnęła babina i podreptała z Promykami. Na granicy oczekiwało ją słońce, wspaniałe, jasne, ciepłe, uśmiechnięte.

— A, witam cię, Babo-Słoto! Nie lada przez Ciebie miałem przeprawę.

Następnie zwrócił się do Prómyków-Chochlików.

W nagrodę za trudy wojenne możecie przez miesiąc dzień w dzień dowoli hasać po ziemi.

— Hurra! — wrzasnęła wesoła czereda i gromadnie jeden przez drugiego na złamanie karku pognali na ziemię. Słońce i Baba-Słota patrzyły za nimi. Jeden z Promyków już dosiadł ważkę i jedzie na niej, robiąc oko do muchy, inny dmucha ciepłem w ptasie gniazdo, aż mu odpowiedziało radośnie: pi, pi. Tam gromadka dzieci z ogromnym wrzaskiem bawi się na podwórku. Starzec grzeje stare kości przed chatą, radosną twarzą pozdrawia słońce. Skąpiec daje grosz biedakowi.

Kulawy dziad z katarynką zamaszyście wędruje od podwórka do podwórka.

— Widzisz, Babo-Słoto, jakich cudów dokonują: ciepło, miłość i jasność?

— Masz rację, Słońce — rzekła starowina i uśmiechnęli się do siebie tęczowo. Idę już, bo mnie oczy bolą w jasności.

Wzięła kostur i podreptała do siebie. Słońce uśmiechnęło się za nią i mruknęło: Nie dłużej, jak miesiąc będzie spokój, starowina zapomni co widziała i znów zacznie płakać — dobre, poczciwe serce ma ta stara płaczka.

J. Z.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27.V.1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 3 z dn. 18.I.1933 r.)

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zawiadamia wszystkich właścicieli budowli, podlegających przymusowi ubezpieczenia od ognia i ubezpieczonych w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, że termin płatności I-ej raty należności za ubezpieczenie budowli przypada w czasie

od 1 kwietnia do 30 kwietnia,

w roku 1945 wyjątkowo od 1 maja do 31 maja 1945 r. wobec czego wzywa się do niezwłocznego uregulowania należności.

Odnosi się to również do opłacenia składki za przymusowe ubezpieczenie od ognia ruchomości rolnych i składka ta pobierana będzie w-g rejestrów wspólnych (jednocześnie ze składką budynkową).

W obliczeniu należności za r 1945 uwzględniona została podwyżka sum szacunkowych, zatwierdzona przez Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) dekretem z dnia 22 lutego 1945 r., jak również wykreślenie z przymusowego ubezpieczenia wszystkich nieruchomości dworskich, podlegających reformie rolnej.

Przypomina się ponadto, że tym właścicielom budowli, którzy zalegają z opłatą dwóch lub więcej półrocznych rat składek — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych — w razie wypadku pożaru uprawniony jest przypadające odszkodowanie pogorzelowe zmniejszyć o czwartą część, a poza tym odmówić jednorazowej wypłaty odszkodowania i należność wypłacić w trzech ratach w okresie 13 miesięcy od daty zawiadomienia o szkodzie zamiast w ciągu 1 miesiąca.

Niezapłacenie więc w terminie składki narazi zalegającego na stratę części należnego mu odszkodowania pogorzelowego i na zwłokę w wypłacie odszkodowania, a Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Wzajemnych utrudnia szybkie przychodzenie z pomocą poszkodowanym wskutek pożaru.

Nadmienia się, że w razie niewpłacenia składki w wyznaczonym terminie pobierane będą ustawowe odsetki za zwłokę.

Celem zatem uniknięcia znacznych kosztów przy regulowaniu zaległych składek w drodze egzekucji, jako też z uwagi na to, że składki ogniowe przeznaczone są na wypłatę odszkodowań, należy niezwłocznie wpłacić przypadającą składkę ogniową.

Na wpłacone należności za przymusowe ubezpieczenie od ognia pobierający składkę (Zarząd gminy lub miasta albo upoważniony do tego poborca) obowiązany jest wystawić na druku P. Z. U. W. odpowiednie pokwitowanie opatrzone datą, podpisem i właściwą pieczęcią.

Nadmienia się, że wezwania imienne do poszczególnych ubezpieczonych rozsyłane nie będą.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Kwiecień 1945 r.

Nr O. 2484/1/45.

OBWIESZCZENIE

w sprawie mobilizacji robotników na wyjazd do pracy w przemyśle węglowym.

W związku z zarządzeniem moim z dnia 2 maja 1945 roku Nr O. 2453/1/45 i obwieszczeniem z dnia 5 maja br. Nr 2453/2/45, w sprawie mobilizacji na wyjazd do pracy w przemyśle węglowym, obwieszczam, co następuje:

1. Winni niezastosowania się do otrzymanych rozkazów mobilizacyjnych na wyjazd do pracy w przemyśle węglowym będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej, niezależnie od pozbawienia ich prawa do korzystania ze świadczeń żywnościowych i innych.
2. Wyciągnięte zostaną odpowiednie konsekwencje względem tych komitetów domowych, które albo nie przedstawiły list osób podlegających mobilizacji, albo też sporządziły te listy poniżej wszelkiego poczucia odpowiedzialności obywatelskiej.
3. W dalszym ciągu aż do dnia 14 bm. włącznie obowiązuje zgłaszanie list osób podlegających mobilizacji na wyjazd do pracy.
4. Wszystkie osoby, które uchyliły się od wyjazdu w dniu 10 bm. nie zostaną pociągnięte do odpowiedzialności, jeżeli zgłoszą się do wyjazdu w dniu 16 bm.

Częstochowa, dnia 11 maja 1945 roku.

w/z **Prezydenta Miasta (-) D. Kapalski.**

Nr O. 2485/1/45.

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta zarządzeniem z dnia 16 lutego 1945 r. Nr O 383 1/45 wezwał posiadaczy przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych do ujawnienia cen na artykuły powszedniego użytku i za świadczone usługi.

Upawnione i pobierane być winny ceny na te artykuły i świadczenia ustalone przez komisję cennikową.

W wypadkach, gdy ceny na niektóre artykuły nie zostały jeszcze przez komisję ustalone, obowiązują ceny faktycznie pobierane.

Ustalone przez komisję ceny obejmują następujące cenniki:

I. Cennik na pieczywo w handlu wolnym

1)	1 kg chleba pytlowego, żytniego 65 proc.	Zł 30.—
2)	1 kg chleba ciemnego, żytniego 95 proc.	Zł 15.—
3)	1 bułka pszenna, 5 dkg	Zł 5.—
4)	1 bułka pszenna, 10 dkg	Zł 10.—
5)	1 bułka pszenna 40 dkg (krakowska)	Zł 30.—

Ceny powyższe obowiązują od dnia 21.4.1945 r.

II. Cennik za usługi fryzjerskie

1)	strzyżenie	Zł 20.—
2)	golenie	Zł 10.—
3)	golenie przy użyciu wody kolońskiej	Zł 15.—
4)	czesanie damskie żelazkowe	Zł 40.—
5)	ondulacja wodna	Zł 40.—
6)	ondulacja trwała	Zł 300.—

Dla pracowników fizycznych i umysłowych będących członkami Związków Zawodowych, Milicji Obywatelskiej, Wojska Polskiego, oraz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, jak również członków ich rodzin (żony i nieletnie dzieci) obowiązują ceny o 50 procent niższe.

III. Cennik na mieso i wyroby mięsne w handlu wolnym

1)	mięso wołowe I gat.	Zł 125.—	za 1 kg
2)	mięso wołowe II gat.	Zł 100.—	za 1 kg
3)	mięso wołowe bez kości	Zł [illegible]	za 1 kg
4)	mięso cielęce	Zł [illegible]	za 1 kg
5)	mięso wieprzowe (schab i baleron)	Zł 250.—	za 1 kg
6)	mięso wieprzowe ze słoniną	Zł 250.—	za 1 kg
7)	żeberka	Zł 1[illegible]0.—	za 1 kg
8)	nogi wieprzowe	Zł 60.—	za 1 kg
9)	kości wieprzowe	Zł [illegible]	za 1 kg
10)	słonina i błona	Zł [illegible]	za 1 kg
11)	smalec	Zł 180.—	za 1 kg
12)	kiełbasa zwyczajna	Zł 300.—	za 1 kg
13)	kiełbasa krakowska	Zł [illegible]	za 1 kg
14)	kiełbasa serdelowa	Zł 200.—	za 1 kg
15)	kaszanka	Zł 80.—	za 1 kg
16)	kiszka pasztetowa	Zł [illegible]	za 1 kg
17)	szynka gotowana krajana	Zł 500.—	za 1 kg
18)	szynka surowa wędzona	Zł 400.—	za 1 kg
19)	boczek wędzony surowy	Zł [illegible]	za 1 kg
20)	boczek wędzony gotowany	Zł 480.—	za 1 kg

Winni niestosowania się do cenników będą pociągani do odpowiedzialności.

Częstochowa, dnia 11 maja 1945 roku.

Zarząd Miejski w Częstochowie (-) D. Kapalski.

Odpow. za redakcję: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13—15. — Redakcja rękopisów nie zwraca.